

Komentarz egzegetyczny do tekstu: Iz 2,1-5
8 niedziela po Trójcy Świętej – 6 sierpnia 2017

Tłumaczenie:

[A] [1] Rzecz, którą ujrzał Izajasz, syn Amosa, odnośnie do Judy i Jerozolimy:

[B1] [2] I stanie się na koniec dni, [że] będzie utwierdzona góra Domu Pańskiego jako pierwsza z gór i wyniesiona ponad pagórki, i popłyną ku niej wszystkie narody. [B2] [3] Wiele ludów pójdzie i powie:

Chodźmy, wstąpmy na Górę Pańską, do domu Boga Jakuba, nauczyci nas dróg swoich i niech chodzimy Jego ścieżkami, bo z Syjonu wyjdzie pouczenie, a słowo Pana z Jerozolimy.

[B3] [4] I rozsądzi między ludami i rozstrzygnie [między] wielu narodami, i przekują miecze swoje na lemiesz, a włócznie na sierpaki; nie podniesie naród miecza przeciw narodowi i nie będą się więcej uczyć wojny.

[C] [5] Domu Jakubowy, dalej – idźmy w świetle Pana!

Uwagi:

Rzecz – można też przełożyć jako „słowo”, ale nie oddaje to w pełni realności wizji Izajasza, na co zwraca uwagę czasownik „widzieć”, który służy jako orzeczenie w tym zdaniu.

Ujrzał – rdzeń użyty tutaj nie jest podstawowym określającym samo doświadczenie zmysłowe, ma konotację „wizji” albo „objawienia” – jakkolwiek ta ostatnia jest najbardziej widoczna w jego derywatach rzeczownikowych.

Sierpaki – nie chodzi tu raczej o „sierpy” rozumiane jako narzędzia używane przy żęciu zboża, raczej o narzędzie sadownicze/winiarskie służące do szczepienia roślin albo zbioru winogron.

Kontekst/Forma/Struktura:

2. rozdział księgi Izajasza otwiera wers wprowadzający nową wizję proroka. Nasz fragment należy do segmentu obejmującego rozdziały 2-4, mówiącego z jednej strony o grzechu i wybraniu, z drugiej odwołującego się do sytuacji Judy i Jerozolimy. Całość tego segmentu nie jest jednorodna, co widać również po naszych wersach: wersy 1. i 5. (A i C) są strukturalnie odrębne, jeden jest wprowadzający, o charakterze nagłówka, drugi stanowi partię łącznikową do dalszej części rozdziału. Wersy 2.-4. (B) można podzielić na trzy zasadnicze segmenty: zapowiedź wyniesienia Syjonu (B1), zapowiedź napływu ludów i ich przemiany (B2) i wreszcie zapowiedź panowania Pańskiego nad nową, doskonałą Jerozolimą.

Warto tu też zauważyć, że Izajaszowa perykopa ma bezpośrednią paralelę w Mi 4,1-3[5], przy czym problematyczne jest ustalenie czy to kolejności powstania tekstów, czy to ich wzajemnych relacji.

Komentarz:

Po wprowadzeniu, które jasno sygnalizuje status następującego tekstu jako wizji prorockiej, następuje krótki tekst poetycki, opisujący w kategoriach eschatologicznych przyszły status Jerozolimy i Wzgórza Świątynnego. Schemat całości można opisać jako: stwierdzenie faktu – rozpoznanie stanu – błogosławieństwo.

Początkowo stwierdzony zostaje stan wyniesienia Jerozolimy i Świątyni jako centrum i miejsca wyniesionego ponad inne, co znów powoduje, że stają się one punktem przyciągającym wszystkie narody i ludy. W tym szczególnym kontekście oba wyrazy (nie zawsze synonimiczne w tekście Biblii Hebrajskiej) używane są zamiennie, co może stanowić symboliczne nawiązanie do opisanego stanu wspólnoty i pokoju. Dalej następuje rozpoznanie tego stanu, o którym była wcześniej mowa: ludy, stanowiąc *porte-parole* autora księgi, mówią o potrzebie udania się do Jerozolimy. Widoczny jest tu topos czy trop uniwersalnego uznania Boga Izraela za jedynie prawdziwego, a w każdym razie za źródło ogólnego, obejmującego wszystkie ludy pouczenia. Efektem tego jest powszechny pokój, błogosławieństwo, gdzie ludy zrzekają się własnej możliwości prowadzenia wojny – bo tym jest pozbycie się broni. Symboliczne przekucie mieczy i włóczni na narzędzia rolnicze znajduje analogię w stanie opisanym w rozdziale 11. – znajdujemy tu ten sam kontrast pomiędzy przemocą a łagodnością, rozwiązany działaniem Boga.

Warte dostrzeżenia jest też to, że działanie Boga, ustanawiające Syjon jako punkt przyciągający wszystkie ludy nie jest związane z zamknięciem możliwości ich wolnego działania: zarówno ich przybycie na miejsce, jak i przyjęcie nauczania stanowią akty całkowicie wolitywne.

Cały ten proces, opisany w ww.2.-4., prowadzi do nawoływania w w.5., do jasno sformułowanego polecenia uczestnictwa w opisanym wcześniej stanie eschatycznym.

Ta ostatnia kwestia zbliża nas do pytania o zastosowanie homiletyczne tekstu. Wydaje się, że najlogiczniejsze są dwie możliwości: rozwinięcie wątku pokoju i pytanie o praktykę życia wobec działającej i skutecznej łaski.

Pokój jest widocznym znakiem panowania Bożego – w tekstach Izajaszowych jest to widoczne w ujęciu go jako niemal powrotu do stanu przedupadkowego, powrotu do ogrodu Eden. Pytanie, czy w dzisiejszych czasach jesteśmy jeszcze w stanie odczuć status pokoju jako właśnie wyrazu działania Boga, jako szczególną łaskę, czy nie jesteśmy tak przyzwyczajeni do naszego poczucia bezpieczeństwa, że stało się ono dla nas nieznaczącym tłem.

Druga kwestią jest to, czy jesteśmy gotowi użyć naszej woli do tego, by działając w mocy naszego powołania do wiary uczestniczyć w budowaniu tego świata kształtowanego przez łaskę, o jakim pisze Izajasz. Czy w naszym własnym życiu chrześcijańskim jesteśmy gotowi przekuć miecze swoje na lemieszce, a włócznie na sierpaki.

Podsumowanie:

Iz 2,1-5 stanowi opis nowego, doskonałego Jeruzalem, które ma przyjść na koniec dni – w czasach ostatecznych; część B, właściwy hymn o nowej Jerozolimie i pokoju Pana, pokazuje proces dojścia do tego stanu: przemianę Jerozolimy i wyniesienie Świątyni, przyjęcie tego stanu przez świat i napływ ludów, by przyjąć pouczenie Pańskie, wreszcie stan powszechnego pokoju i powrotu do idylli panowania Bożego, co wyrażone jest symbolicznie w przekuciu narzędzi wojny na narzędzia rolnicze. Warte zauważenia jest tu, że cały ten proces wymaga aktywnego działania ludzi (pomimo działania Boga i ustanowienia Jerozolimy widocznym znakiem i punktem przyciągającym narody).

Jeśli chodzi o zastosowanie homiletyczne, można tu wskazać na dwie możliwości – na rozumienie pokoju jako znaku panowania Boga i tego, że samo to panowanie oznacza zwycięstwo życia nad śmiercią (pług – miecz) oraz na pytanie o aktywność człowieka wierzącego, obdarzonego łaską i o to, jak ta otrzymana darmo łaska i usprawiedliwienie w wierze przekładają się na wolę udziału w budowaniu panowania Pańskiego.

Autor/ka: Michał Koktysz